

Imię i Nazwisko
Ulica
Kod, Miejscowość
Zbór

Miejscowość, dnia 31.05.2019 r.

Koordinator Grona Starszych
Zborowy Komitet Służby
Zbór
Związek wyznaniowy Świadkowie Jehowy
w Polsce (dawniej „Strażnica –
Towarzystwo Biblijne i Traktatowe
Zarejestrowany Związek Wyznania
Świadków Jehowy w Polsce”)

OŚWIADCZENIE

Drodzy Bracia,

Niniejszym zawiadamiam Was, że z dniem 1 czerwca 2019 roku rezygnuję z członkostwa w organizacji Świadków Jehowy, co możecie uznać za odłączenie się od zboru.

Na moją decyzję wpłynęło wiele czynników takich jak zakłamywanie wielu prawd z Pisma Świętego przez Ciało Kierownicze, bezpośrednie kłamstwa jednego z członków podczas przesłuchania przed Królewską Komisją Australijską jak i zmienianie sensu oraz treści Pisma Świętego tylko po to by dopasować je do doktryn głoszonych przez Ciało Kierownicze. Oto przykłady:

Kłamstwo zawarte w broszurze „Imię Boże”, strona 5 o treści „Dla Jezusa imię Boże musiało mieć żywotne znaczenie, bo nieraz wymieniał je w swoich modlitwach”. Biblia nie zawiera żadnej modlitwy Jezusa, w której zwracałby się on do Boga imieniem Jehowa.

Kłamstwo zawarte w książce „Jak powstało życie? Przez ewolucję czy przez stwarzanie?”, strona 203, podpis pod ilustracją o treści „Zamarznięty mamut odkopany na Syberii. Po tysiącach lat miał jeszcze w pysku i żołądku zielone rośliny, a mięso po rozmrożeniu nadawało się do spożycia”. Zdjęcie nie przedstawia mamuta a jedynie jego rekonstrukcję. Publikacja, z której oryginalnie pochodzi zdjęcie opisuje, że mięso zwierzęcia cuchnęło potwornie i absolutnie nie nadawało się do jedzenia.

Kłamstwo zawarte w Strażnicy z 1 listopada 2011 r., strona 28, przypis 17 o treści: „(...) W takim razie nowy rok nie mógł się zacząć przed 2/3 maja. A zatem data zaćmienia Księżyca z roku 588 p.n.e. zgadza się z informacją podaną na tabliczce.”. Rok w kalendarzu babilońskim jak i w żydowskim mógł się zacząć najpóźniej pod koniec kwietnia.

Kłamstwo wypowiedziane przez członka Ciała Kierowniczego Geoffreya Jacksona podczas przesłuchania przed Komisją Australijską o treści (tłumaczenie moje): „byłoby aroganckim twierdzić, że jesteśmy jedynymi rzecznikami, którymi posługuje się Bóg”. Ciało Kierownicze uznaje siebie za jedyny kanał łączności między Bogiem a ludźmi (strażnica 15 czerwca 2009, str. 21 ak. 3)

Kłamstwo wypowiedziane przez członka Ciała Kierowniczego Geoffreya Jacksona podczas przesłuchania przed Komisją Australijską w odpowiedzi na pytanie „czy akceptujecie kary cielesne?” o treści (tłumaczenie moje): „nie, jako organizacja i z pewnością nie zachęcamy do tego”. Świadkowie Jehowy akceptują kary cielesne i do nich zachęcają (książka Droga do szczęścia w życiu rodzinnym, strona 132, Wnikliwe poznawanie Pism, tom I, strona 1194).

W Przekładzie Nowego Świata, który nota bene, powstał po to by poprzeć nauki Świadków Jehowy, jak mówi Strażnica nr. 10 z 1960 roku na stronie 16 w „Pytaniach czytelników” na pytanie: „czy to prawda, że nauki Świadków Jehowy opierają się na „Przekładzie Nowego Świata” odpowiedź podsumowano takim zdaniem: „Tak więc Przekład Nowego Świata stanowi jedynie potwierdzenie poprawności nauk Świadków Jehowy, ale nie jest fundamentem, na którym ich nauki się opierają.” Oznacza to nic innego jak celowe zmanipulowanie przekładu Pisma Świętego w celu dostosowania go nauk głoszonych przez Świadków Jehowy, co jest niedopuszczalne. Przykładem zmiany treści czy też manipulacji Słowem Bożym mogą być poniższe wersety:

List do Rzymian 10:13 – „Każdy kto wzywa imienia Jehowy, będzie wybawiony” (PNŚ). W tekście greckim (Textus receptus) jest tam słowo κυριου (Kurios czy też Kyrios) co znaczy Pan i jest to zgodne z kontekstem całego rozdziału oraz zgodne z werselem z Dziejów Apostolskich 4:12 gdzie czytamy, że tylko w imieniu Pana Jezusa Chrystusa jest wybawienie.

Niektóre wyrazy, które zastały dodane w Przekładzie Nowego Świata których nie ma w Biblii:

Jana 8:58 – dodano *już*

Jana 8:24,28 – dodano *to*

Jana 13:19 – dodano *nim*

Dzieje 20:28 -dodano *Syna*

Jana 7:29 – dodano *przedstawicielem*

Jana 10:38 – dodano *w jedności*

Kolosan 1:16,17,20 – dodano cztery razy *inne*

Hebrajczyków 11:16 – dodano *mające związek*

Jana 14:14 w Przekładzie Nowego Świata brak słowa *Mnie* werselem w oryginalnych tłumaczeniach brzmi „O cokolwiek prosić **Mnie** będziecie w imię moje, Ja to spełnię”.

Hebrajczyków 1:5 Zamieniono z „(...) Ja Cię dziś zrodziłem” na „(...)Ja dzisiaj zostałem twoim ojcem”(PNŚ).

Hebrajczyków 12:23 Zamieniono z „(...) do duchów ludzi sprawiedliwych” na „(...) do życia duchowego prawych” (PNŚ).

Objawienia 5:10 Zamieniono z „(...) będą królować na ziemi” na „(...) .mają królować nad ziemią”

Przekład Nowego Świata w wyżej przytoczonych wersetach zupełnie zmienia sens i treść Pisma Świętego. Tego rodzaju metody nie są niczym nowym w historii ‘towarzystwa’. Od początku powstania Organizacji zapowiadano wiele razy koniec świata i dwie daty powrotu Pana. Russell głosił, że Pan Jezus powrócił w 1874 roku, natomiast Knorr przesunął powrót na

1914 (dokonał tego w 1943 roku). Najgłośniejsze daty końca świata to: 1914, 1918, 1925, 1935, 1940-45, 1975, koniec XX wieku (pokolenie pamiętające 1914 r.).

1914 r. Russell do roku 1874 wyznaczonego przez Millenarystów dodaje 40 lat które nazywa Dniem Jehowy. Rok 1914 przejmuje od Adwentysty Barboura, a ten od Millera i angielskiego duchownego Christophera Bovera oraz Johna Aquili Browna, który (w 1823 roku) to wymyślił na podstawie Księgi Daniela wyznaczając 7 czasów i przelicznik 2520 lat. Russell rok ten wyznacza również na podstawie obliczeń długości korytarzy w piramidzie Cheopsa (przez 35 lat nakazano wierzyć w piramidę – „wielkiego świadka Jehowy”).

1925 r. Rutherford w książce ‘Miliony ludzi z obecnie żyjących nigdy nie umrą’ pisze: „(...) możemy przeto z ufnością oczekiwać, że rok 1925-ty zaznaczy się powrotem Abrahama, Izaaka, Jakuba i wiernych proroków Starego Zakonu”.

1975 r. Strażnica z roku 1968 w artykule ‘Mądre spożytkowanie czasu jaki jeszcze pozostał’ pisze: „a więc pozostało 7 lat do osiągnięcia okrągłych 6000 lat siódmego dnia. Siedem lat od tej jesieni doprowadzi nas do jesieni roku 1975, kiedy to upłynie pełnych 6000 lat w Bożym siódmym dniu, w dniu Jego odpoczynku (...). Stąd też chrześcijan, którzy na podstawie Boskiego rozkładu czasu uświadamiają sobie bliskość końca 6000lat historii ludzkiej, ogarnia uczucie oczekiwania tym bardziej (...). Najbliższa przyszłość to na pewno będą wydarzenia o znaczeniu przełomowym, ponieważ zbliża się ostateczny kres starego systemu rzeczy. W ciągu co najmniej kilku lat spełni się końcowa część prorocत्व biblijnych co do dni ostatnich” Gdy rok 1975 minął i okazał się fałszywą datą w Strażnicy nr 10 z 1977 r. na str.10 ‘Mocne podstawy ufności’ czytamy: „Jeżeli ktoś czuje się zawiedziony, bo rozumował inaczej, powinien się teraz zająć skorygowaniem swego poglądu, uświadamiając sobie, że to nie słowo Boga zawiodło ani nie wprowadziło go w błąd tylko jego własne zrozumienie było oparte na niewłaściwych przesłankach”.

Pokolenie które pamięta rok 1914. W każdym ‘Przebudźcie się’ do 8.10.1995 r. na str. 4 w ramce czytaliśmy: „CEL TEGO CZASOPISMA Przebudźcie się służy pożytkowi całej rodziny (...). Co najważniejsze czasopismo to umacnia zaufanie do obietnicy danej przez Stwórcę, że zanim przeminie pokolenie pamiętające wydarzenia z roku 1914, nastanie nowy świat, w którym zapanuje pokój i bezpieczeństwo”.

W książce ‘Będziesz mógł żyć wiecznie w raju na ziemi’ na stronie 154 akapit 8 po zacytowaniu Mateusza 24:34, jest napisane: „(...) które pokolenie(Jezus) miał na myśl? Pokolenie które już żyło w roku 1914. Żyjący jeszcze członkowie tego pokolenia są już bardzo starzy. A przecież przynajmniej niektórzy z nich mają jeszcze żyć, gdy ten zły system się skończy. Możemy więc być pewni, że wkrótce nastąpi w Armagedonie koniec wszelkiego zła i wszystkich złych ludzi”

Czas pokazał że i to „prorocत्व” było fałszem, wtedy Strażnica nr. 21 z 1995 r. str. 17-18 akapit 6 podała: „Niektórzy słudzy Jehowy tak usilnie pragną ujrzyć koniec złego systemu, że czasami spekulują kiedy wybuchnie ‘wielki ucisk’ a nawet próbują to ustalić na podstawie długości życia pokolenia, które pamięta rok 1914”.

Więc bracia głosiliście swoje własne spekulacje jak to nazywa ‘niewolnik’, a jeśli dzisiejsze ‘prawdy’ też za parę lat okażą się waszymi spekulacjami? Czy i ja w oczach Bożych mam zaliczać się do tych którzy szerzą fałszywe nauki (Rzym 1:25), i „Prawdę Bożą przemienili oni w kłamstwo”?

Dowody wskazują że głoszone przez ‘niewolnika’ proroctwa były kłamstwami, przekonuje mnie również o tym Pismo Święte (1 Jan 2:21). Słowo Boże mówi: „niemożliwe jest by skłamał Bóg” (Hebrajczyków 6:18). Natomiast w księdze Liczb 23:19 czytamy: „Bóg nie jest jak człowiek, by kłamał, nie jak syn ludzki by się wycofywał. Czyż On powie coś a nie uczyni tego, lub nie wykona tego co oznajmił”.

Co czeka człowieka który ośmiela się mówić w imieniu Boga a jest fałszywym prorokiem? Powtórzonego Prawa 18:20-22: „Lecz jeśli który prorok odważy się mówić w moim imieniu to, czego mu nie rozkazałem, albo wystąpi w imieniu bogów obcych – taki prorok musi ponieść śmierć. Jeśli pomyślisz w swym sercu: ‘A w jaki sposób poznam słowo, którego YHWH nie mówił?’- gdy prorok przepowie coś w imieniu YHWH, a słowo jego będzie bez skutku i nie spełni się (znaczy te, że) tego YHWH do niego nie mówił, lecz w swej pysze powiedział to sam prorok. Nie będziesz się go obawiał”. Sprawdzają się na nich również słowa z Jeremiasza 23:21, „Nie posłałem proroków, a oni biegają, nie mówiłem do nich, a oni prorokują”.

Ale ‘niewolnik’ nie poczuwa się do odpowiedzialności za swoje proroctwa. Odpowiedzialnością obarcza Boga że dał ‘nowe światło’, i nas, głosicieli.

W Strażnicy nr, 8 z 1972 r. str. 24, ‘niewolnik’ pisze o sobie tak: „Prorokują oni gdyż występują w imieniu Boga”. W jaki sposób to robią? Swoje nowe nauki przyjmują przez głosowanie podczas spotkań Ciała Kierowniczego. Jeżeli większością 2/3 głosów nauka zostanie przegłosowana wchodzi w życie, mimo tego, że 1/3 głosujących może nie popierać tej nauki, następnie jako ‘nowe światło’ obowiązuje wszystkich (pod groźbą wykluczenia) do momentu aż to ‘światło’ stanie się starym i zastąpi je inne. Opisuje to dokładnie członek Ciała kierowniczego R. Franz w książce „Kryzys Sumienia” poproszony o udowodnienie że, rok 607 p.n.e. jest datą zburzenia Jerozolimy. Sprawdzenie tego zajęło mu 7 lat. We wszystkich źródłach data zburzenia Jerozolimy to rok 587/586 p.n.e. i nie istnieją żadne dowody potwierdzające datę 607 roku. Całkowicie przekonany o tym, że Towarzystwo posługuje się fałszywą datą chciał w dobrej wierze wykazać ten błąd, żeby to sprostowano. Ale nawet nie przypuszczał co go za to spotka. Opisał to potem w książce ‘Kwestia czasów pogan. Krytyczna analiza chronologii Świadców Jehowy’. R. Franz opracowując hasło ‘chronologia’ do zbioru „Wnikliwe poznawanie Pism”, analizując dostępne źródła i opinie profesorów – specjalistów w dziedzinie starożytnych tekstów. W książce ‘Kryzys sumienia’ pisze: „Zbadanie tego jednego tematu ‘chronologia’ zajęło mi długie miesiące. Zaowocowały one najdłuższym artykułem w słowniku (obejmuje on 27 stron, w wydaniu dla wyznawców skrócono do 20 stron). Większą część tego długiego czasu spędziłem w poszukiwaniach jakiegokolwiek dowodu, jakiegokolwiek faktu w historii, która prowadziłaby do daty 607 r. p.n.e. – tak ważnej dla naszych obliczeń wskazujących na rok 1914. Charles Ploeger, członek personelu Biura Głównego pracujący wówczas jako mój sekretarz, przeszukał biblioteki całego Nowego Jorku szukając czegokolwiek, co od strony historycznej mogłoby uzasadnić datę 607r. p.n.e. Nie znaleźliśmy absolutnie nic, aby ją podtrzymać. Wszyscy historycy wskazywali na datę o 20 lat późniejszą (na 586/587 p.n.e.)”.

‘Niewolnik’ boi się prawdy o roku 607 p.n.e. ponieważ wie, że skoro ta data jest fałszywa, to również rok 1914 jest fałszywy, i dlatego w 1919 roku Pan Jezus nie wybrał żadnego ‘niewolnika’, ale ten ‘niewolnik’ wybrał się sam jako fałszywy prorok. Dlatego jedynym wyjściem jakie im pozostało, to zamykać usta wszystkim którzy ośmielają się podważyć ich nauki i szybko taką osobę usuwają, żeby inni nie poznali jaka jest prawda. Dla nich nie ma to znaczenia czy ta osoba wierzy i wyznaje głęboką wiarę w Boga i Chrystusa, najważniejsze jest

to czy wierzy w 'niewolnika'. Jeżeli będziemy bali się pokazywać prawdę, to nie jesteśmy naśladowcami Chrystusa, a w Jego ustach fałszu nie znaleziono.

Mógłbym wymienić szereg nauk, co do których mam zastrzeżenia, ale chciałbym skupić się na kilku, których wpływ może być nieobojętny, jeśli chodzi o pomyślność Świadców Jehowy. Po pierwsze, w wyniku osobistego studium Pisma Świętego doszedłem do przekonania, że pierwsze owce z Ewangelii Jana 10:16 to Żydzi, a drugie to poganie. W Ewangeliach nie ma mowy o dwóch klasach, niebiańskiej i ziemskiej, lecz o owcach z domu Izraela i o rozproszonych dzieciach Bożych, czyli poganach (Mat. 10:6; 15:24; Jana 11:51, 52). Również apostoł Paweł wspomina o dwóch ludach, które stały się jednym człowiekiem dzięki krwi Chrystusa (Efez. 2:11-22). Mówi, że dobra nowina jest najpierw dla Żyda, ale także dla Greka (poganina) – Rzym. 1:16; 1 Kor. 1:24.

Ponadto 144 000 z Objawienia 7:4-8 i 14:1-5 jest w moim przekonaniu liczbą symboliczną. Towarzystwo Strażnica przyznaje, że 12.000 z każdego plemienia wymienionego w Obj. 7:5-8 należy traktować jako przenośnię. Jak to zatem możliwe, że suma symbolicznych liczb (12×12.000) daje łącznie liczbę dosłowną? Poza tym, jeśli synów Izraela pojmujemy symbolicznie jako duchowy Izrael, to dlaczego nie traktujemy również ich liczby jako symbolu? Jest tu jakaś niekonsekwencja.

O wiele poważniejsza sprawa jest z wielką rzeszą z Obj. 7:9-17. Uczy się nas, że to klasa ziemska. Tymczasem w wersety 9 i 15 czytamy, że znajduje się ona „przed tronem”. O takich osobach i przedmiotach, jak lampy ogniste, siedem duchów Bożych, morze szklane, 24 starszych, aniołowie, złoty ołtarz i wreszcie 144 000, napisano, że są przed tronem (Obj. 4:5, 6, 10; 7:11; 8:3; 14:1, 3). Skoro wszystkie te podmioty będąc przed tronem są w niebie, jakim cudem wielka rzesza może, stojąc przed tronem, być na ziemi?

Co więcej, służy ona Bogu w Jego świątyni (w j. greckim naos) – Obj. 7:15. Z Objawienia 14:17 i 16:17 wynika, że owa świątynia (naos) jest w niebie, tam, gdzie jest Boży tron. Jestem pewien, że wielka rzesza jest grupą niebiańską. Mówienie o tym, że rzekomo służy na dziedzińcu świątyni niewiele zmienia, nawet pogarsza sprawę, ponieważ w Obj. 11:1, 2 czytamy, że ów dziedziniec ma być wyrzucony precz. Zatem po prostu nie wierzę w istnienie dwóch klas zbawionych i uważam, że doktryna Towarzystwa Strażnica ograbia ogół Świadców Jehowy z dostępnych dla nich przywilejów:

- 1) udziału w Nowym Przymierzu – ono jest dla wszystkich
- 2) nowego narodzenia – bez niego, jak powiedział Pan Jezus, nie ma zbawienia – Jana 3:3, 5
- 3) udziału w Wieczery Pańskiej – Mat. 26:26-30
- 4) dostępu do nieba – Jana 14:1-3; 12:26; 17:24; Mat. 20:1-16.

Co gorsza, w ten sposób okazuje się, że dobra nowina, którą z taką żarliwością głoszą Świadcowie jest niestety zmodyfikowaną, inną dobrą nowiną, przed którą ostrzegał apostoł Paweł (Gal. 1:6). Bardzo nad tym ubolewam.

Apostoł Paweł wspominał też o takich, którzy głoszą innego Jezusa (2 Kor. 11:4). Ze smutkiem muszę przyznać, że obraz Pana Jezusa, jaki wyłania się ze Słowa Bożego jest nieco inny niż to co głoszą publikacje Towarzystwa. Przede wszystkim Jezus opisany w Biblii nie jest aniołem ani archaniołem, w ogóle nie jest stworzeniem (Hebr. 1:1-2:1-5; Kol. 1:16). Istniał przed wszelkim stworzeniem i wszystko przez Niego zostało stworzone (Jana 1:3). Jego natura nie jest anielska, lecz boska – Kol. 2:9; Filip. 2:6. Wobec tego jako organizacja winni jesteśmy ponizania lub pomniejszania jedyne Syna Bożego. Tym bardziej, że w Przekładzie Nowego

Świata zaciemniamy Jego wybitną rolę umieszczając w niektórych miejscach imię Jehowa, podczas gdy chodzi w nich o Jezusa (Rzym. 14:8, 9; Kol. 3:23, 24).

Jak już wspominałem wcześniej w przekładzie Nowego Świata dodano słowa których nie ma w oryginalnych tekstach, lub zmieniono budowę zdań, by odebrać Boskość Panu Jezusowi. Proszę porównajcie te wszystkie wersety w innych przekładach:

(5): Do których należą ojcowie i z których według ciała pochodzi Chrystus, który jest nad wszystkimi, Bóg błogosławiony na wieki. Amen. [Uwspółcześniona Biblia Gdańska, Rz 9]

(10): Niczego sobie nie przywłaszczając, ale we wszystkim okazując doskonałą wierność, aby we wszystkim zdobyli naukę Boga, naszego Zbawiciela. [Uwspółcześniona Biblia Gdańska, Tt 2]

(13): Oczekując błogosławionej nadziei i chwalebego objawienia się wielkiego Boga i Zbawiciela naszego, Jezusa Chrystusa; (14): Który wydał samego siebie za nas, aby nas wykupić od wszelkiej nieprawości i oczyścić sobie lud na własność, gorliwy w spełnianiu dobrych uczynków. [Uwspółcześniona Biblia Gdańska, Tt 2]

(28): Uważajcie na samych siebie i na całe stado, w którym was Duch Święty ustanowił biskupami, abyście paśli kościół Boga, który on nabył własną krwią. [Uwspółcześniona Biblia Gdańska, Dz 20]

Ponadto na Boskość Pana Jezusa wskazują poniższe wersety:

(28): Wtedy Tomasz mu odpowiedział: Mój Pan i mój Bóg! [Uwspółcześniona Biblia Gdańska, J 20]

(8): Lecz do Syna mówi: Twój tron, o Boże, na wieki wieków, berłem sprawiedliwości jest berło twego królestwa. (9): Umiłowałeś sprawiedliwość, a znienawidziłeś nieprawość, dlatego namaścił cię, o Boże, twój Bóg olejką radości bardziej niż twoich towarzyszy. [Uwspółcześniona Biblia Gdańska, Hbr 1]

Pan Jezus w piśmie Świętym określany jest jako „Słowo”: „(...)Bogiem było Słowo” (Jana 1:1). List do Hebrajczyków mówi, że Pan Jezus jako osoba Boska nie jest stworzony lecz zrodzony, czemu „niewolnik” zaprzecza (Hebrajczyków 1:5). W Jana 1:18 Pan Jezus jest nazwany ‘Jednorodzoną Bogiem’. Natomiast w Jana 5:23 możemy przeczytać o tym, że Panu Jezusowi należy się cześć.

Moje osobiste rozważania doprowadziły mnie do wniosku, że nauka, jakoby Chrystus powrócił niewidzialnie w 1914 roku, potem wskrzesił niewidzialnie pomazańców w 1918 roku i wybrał w 1919 roku Towarzystwo Strażnica odrzucając wszystkie kościoły, jest niczym innym, jak religijnym mitem pozbawionym solidnych podstaw biblijnych i historycznych. To prawda, że 4 rozdział księgi Daniela zawiera prorocтво o drzewie, lecz odnosi się ono wyłącznie do króla Nebukadnecara (Dan. 4:20-22, 24-28, 32-33). Prócz tego data 607 rok p.n.e. będąca podstawą tych wyliczeń jest całkowicie błędna (o czym pisałem wcześniej). Ktoś powie, że chronologia jest mało ważna, ale jeśli Jezus nie powrócił w 1914 roku, to również nie ustanowił „niewolnika” nad całą majątnością ani nie wzbudził pomazańców do nieba. Skoro fundament tej nauki jest tak kruchy, to niezwykle twierdzenia zarządu organizacji, jakoby był „niewolnikiem wiernym i roztropnym” są bezpodstawne. Chrystus dopiero przyjdzie i wówczas

oceni, kto był kim. Nie jest zatem organizacją jedynozbawczym zborem wybranym ze wszystkich kościołów na ziemi. Dlatego przynależność do organizacji Świadków Jehowy wcale nie jest jednym z warunków zbawienia, a jej wybranie przez Boga jest oparte na spekulacjach prorockich i chronologicznych.

Poza tym z przypowieści Pana Jezusa 'o niewolniku' (Mateusza 24:45), zrobiono „doktrynę o Niewolniku”. Tymczasem to Chrystus jest bramą dla owiec (Jana 10:9). Tzw. Ciało Kierownicze bardziej przypomina najemnika (Jana 10:12,13), gdyż potrafi nawet kłamać, żeby tylko uniknąć odpowiedzialności, jak np., Jeffrey Jackson przed Królewską Komisją w Australii, czy Gerrit Lösch w sądzie w USA.

Strażnica z 15.02.1990 r.(str.30-31) tłumaczy, że Pan Jezus jest pośrednikiem tylko dla grupki wybranych namaszczonej osób. Zaprzecza to słowom z 1 Do Tymoteusza 2:5.

Jeżeli bracia tak uważacie jak Strażnica to wyrzekacie się przed Bogiem jedyne Pośrednika między Bogiem a ludźmi czyli między Bogiem a wami, a tym samym zapieracie się naszego Pana Jezusa Chrystusa i zastępujecie Go człowiekiem „niewolnikiem”. W ten sposób nie podlegacie nowemu przymierz, nie jesteście również zrodzeni z wody i z Ducha co jest niezbędne aby otrzymać życie wieczne.

Pan Jezus powiedział Nikodemowi, BT Jana 3:5 „(...)Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego”. W jak tragicznym położeniu się wszyscy znajdujecie, Pan nasz Jezus nie jest waszym pośrednikiem, nie podlegacie nowemu przymierz, nie jesteście zrodzeni z Ducha, nie zostaliście ochrzczeni w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego – tylko przed chrztem w wodzie słowem tak potwierdziliście, że: „utożsamiasz się z organizacją”. Na skutek tego nie dostępujecie usprawiedliwienia które ma charakter prawny (Rzymian 5:1). Dlatego nie uzyskujecie przystępu do Jego życzliwości niezasłużonej i nie macie życia wiecznego. O tym że nie jesteście zrodzeni z Ducha tłumaczy 'niewolnik' w książce 'Życie wieczne w wolności synów Bożych' str. 251 akapit 22: „Wielka rzesza nie dozna przemiany swej natury z ludzkiej w duchową i dlatego nie potrzebuje usprawiedliwienia przez wiarę, ani przypisania jej sprawiedliwości, czego dostępuje tylko 144000 „wybranych”. Nie będzie też potrzebować przypisania ludzkiej doskonałości przez wiarę w krew Chrystusa(...)”. Życie wieczne daje nam tylko nasz Pan Jezus Chrystus który otrzymał Boskość i wszelką władzę w niebie i na ziemi.

Na jakiej podstawie prawnej, którą Bóg wyznaczył, spodziewacie się przebaczenia grzechów i zbawienia, skoro nie jesteście objęci nowym przymierzem a również nie byliście objęci starym. „Niewolnik” uczynił z nas „obserwatorów” – nie ma to potwierdzenia w Piśmie Świętym, dlatego jesteście w takim położeniu, jak każdy kto z ulicy przyjdzie na Pamiątkę Śmierci Chrystusa a nawet w Niego nie musi wierzyć i także nie podlega przymierz dającym życie wieczne. Z tego powodu wszystko co jest związane z nowym przymierzem nie jest waszym działem.

Na podstawie Art. 53 par.1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej: Żądam, by moje prawo do wolności religijnej, wyrażające się w możliwości wyboru innej religii lub nie wyznawania żadnej, było uszanowane.

Tym samym uznaje się, że ustają wszystkie skutki przyczynowo–prawne, które łączyły mnie ze Związkiem Wyznaniowym „Świadkowie Jehowy w Polsce”. Korzystając z praw przysługujących mi na podstawie art. 32 ust. 1 punkty 1 – 5 Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 1997 r. nr 133 poz. 883).

Tym samym wnoszę o udzielenie pełnej pisemnej informacji dotyczących mojej osoby o posiadanych i przetwarzanych przez Zbór, związku wyznania „Świadkowie Jehowy w Polsce”. Na podstawie przepisów ustawy o ochronie danych osobowych art.23 ust.1 pkt.1, nie wyrażam zgody na przetwarzanie moich danych osobowych w przestrzeni publicznej a komunikat o moim odłączeniu powinien zawierać tylko informacje które zostały przedstawione w liście. Powyższe działanie wyczerpuje znamiona skutecznej i bezpowrotnej apostazji z wyznania Świadkowie Jehowy w Polsce.

.....
Data i czytelny podpis